

ks. dr hab. Robert Kantor

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY SEKCJA W TARNOWIE
UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

Prawo do sprawiedliwej płacy przeciw wagą ekonomii wykluczenia

Wstęp

„W Polsce powoli zanika klasa średnia. Jest coraz więcej ludzi, którzy zarabiają najniższą krajową, a także najwyższą. Robi się sytuacja, że można być tylko biednym lub bogatym, a tak nie powinno być. Marzena”¹. „A jak godnie żyć w tym kraju za 800 złotych miesięcznie lub jeszcze mniej? Nie wiadomo, czy kupić żywność, zrobić opłaty czy wykupić leki? Nie jestem emerytką”². „W roku ubiegłym management w Polsce podniósł sobie wynagrodzenia średnio o 25 proc. Natomiast płace realne pracowników spadły o 0,3 proc. Dla jasności: nie mówię, że zarządy mają mało zarabiać, ale nikt nie trąbi, że jeśli jest źle, to solidarnie zaciskajmy pasa. Nikt nie woła, że w sytuacji, gdy pracownikom spadają płace realne, zarządy sobie je podnoszą, i to aż o 25 proc. A to przecież dane

-
- 1 <http://randomjog.wordpress.com/2014/04/17/czy-nierownosci-dochodowe-w-polsce-to-problem/> (30.04.2014).
 - 2 http://praca.interia.pl/zarobki/news-wyzysk-polski,nId,775950#commentsZoneList?utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox (30.04.2014).

GUS-u”³. Podobnych wpisów na forach internetowych są tysiące. Wszystkie one wskazują na wielką niesprawiedliwość w temacie pracy i godziwej za nią zapłaty.

Od ogłoszenia w 1891 roku przez Leona XIII encykliki *Rerum novarum* tradycja Kościoła rzymskokatolickiego opowiada się za prawem do wynagrodzenia, które „wystarczy pracownikowi na rozsądne i skromne utrzymanie”. Jan Paweł II przenikliwie postrzega właśnie wynagrodzenie jako „problem kluczowy etyki społecznej”⁴, związany ze sprawiedliwością wobec pracowników, ponieważ bez właściwej zapłaty za pracę ludzką istota nie może mieć środków na zaspokojenie takich podstawowych potrzeb rozwojowych jak pożywienie, dach nad głową, opieka zdrowotna, wykształcenie i dostęp do kultury. Inaczej mówiąc, wynagrodzenie poniżej „minimum egzystencji” albo zarobki poniżej minimum socjalnego będą prowadziły do marginalizacji⁵.

1. Nauczanie Kościoła przed encykliką *Laborem exercens*

Zanim zostanie przedstawiona kwestia sprawiedliwej płacy w encyklice Jana Pawła II *Laborem exercens*, najpierw warto przyrzeć się nauczaniu w tej materii wcześniejszych papieży: Piusa XI i Jana XXIII.

W 1931 roku ukazała się encyklika Piusa XI *Quadragesimo anno*. Punkt czwarty rozdziału drugiego poświęcony jest sprawiedliwej

3 http://praca.interia.pl/zarobki/news-wyzysk-polski,nId,775950#commentsZoneList?utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox (30.04.2014).

4 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens* [dalej: LE], 19.

5 Por. L. Dyczewski, *Płaca sprawiedliwa i słuszna*, „Ethos” 4 (1995), s. 113; J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Wrocław 1982, s. 162.

płacy. Papież próbuje w nim wskazać na pewne normy regulowania płacy i określania jej wysokości. W encyklice możemy wyróżnić kilka kluczowych spraw:

– Sprawiedliwa płaca powinna dać utrzymanie robotnikowi i jego rodzinie. Przy czym papież zauważa, że poza ojcem również inni członkowie rodzin winni „w miarę sił przyczyniać się do wspólnego wszystkich utrzymania”, ale nie kosztem zaniedbania przez matkę wychowania dzieci.

– Sprawiedliwa płaca winna ponadto umożliwić odłożenie części zarobku na nadzwyczajną, jeśli zajdzie, potrzebę i dojść do posiadania choćby skromnego mienia.

– Sprawiedliwa płaca powinna także „uwzględniać stan przedsiębiorstwa i prawa jego właściciela. Niesłusznym byłoby żądanie tak nadmiernych płac, żeby ich przedsiębiorstwo nie mogło dać bez popadnięcia w ruinę i – co za tym idzie – bez klęski dla samych robotników”. To oznacza, że uwzględnienie przy podziale zysków płacy, ale również kosztów innowacyjności i rozwoju przedsiębiorstwa, jest i prawem, i obowiązkiem pracodawcy.

– Szczególnie interesujące w encyklice wydaje się wpisanie problemu sprawiedliwej płacy w szerszy kontekst, jakim jest dobro powszechne. Chodzi o takie regulacje, dzięki którym wszyscy zdolni i chętni do pracy rzeczywiście będą mieli możliwość pracowania. Ta zasada została wprowadzona w życie w wielu przedsiębiorstwach we Francji i w Niemczech, gdzie doszło do ugody między pracodawcami i pracownikami. Dzięki zatrzymaniu wzrostu wynagrodzeń i skróceniu czasu pracy udało się uniknąć zwolnień.

– Wreszcie papież podkreśla z mocą zasadę, która w części umyka refleksji o sprawiedliwej płacy. Przyczyną bezrobocia są zarobki zbyt niskie, ale i zbyt wysokie. Dlatego o ich wysokości powinien

decydować nie tylko osobisty interes jednej grupy społecznej, lecz przede wszystkim względ na wspomniane wyżej dobro powszechne.

Z kolei według papieża Jana XXIII namysł nad wspólnym dobrem i sprawiedliwością płacową w skali państwa obejmuje następujące cele: „zatrudnienie jak największej liczby pracowników, przeciwdziałanie tworzeniu się uprzywilejowanych grup społecznych, także wśród samych pracowników, odpowiednie dostosowanie płac do cen towarów; udostępnienie dóbr i usług kulturalnych jak największej liczbie obywateli; całkowita likwidacja bądź przynajmniej ograniczenie dysproporcji między poszczególnymi sektorami gospodarki”⁶. Bardzo trudno konkretnie obliczyć sprawiedliwą płacę. Jednak katolicka nauka społeczna kładzie nacisk na to, że sprawiedliwa płaca uwzględnia zarówno jednostkowy wkład w gospodarcze przedsięwzięcie, jak i poziom uczestnictwa danej osoby w służbie wspólnemu dobru. W tym sensie Jan XXIII wskazywał w cytowanej powyżej encyklice, że niekiedy „ludzie, zajmujący stanowiska o niewielkim, a nawet wątpliwym pożytku, otrzymują uposażenie wysokie”⁷. Zarobki kadry kierowniczej w Polsce są dzisiaj kilkakrotnie wyższe od średniej krajowej. Katolicka nauka społeczna kwestionuje zasadność takich płac. Solidarność wymaga, aby każdy uwzględnił los innych i działał na rzecz praw innych. W negocjacjach płacowych pracodawcy i pracownicy powinni podobnie podejmować próby okazywania wzajemnego zrozumienia.

6 Jan XXIII, Encyklika *Mater et magistra*, II, 3, AAS 53 (1961), s. 401–464.

7 Jan XXIII, Encyklika *Mater et magistra*, II, 3.

2. Jan Paweł II o prawie do sprawiedliwej płacy

Kościół, głosząc sprawiedliwość, sam musi jej przestrzegać, także w sprawach materialnych⁸. Praca stanowi podstawę kształtowania życia rodzinnego, które jest naturalnym prawem i powołaniem każdego człowieka. Papież stwierdza, że praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej człowiek nabywa przez pracę. Praca i pracowitość warunkują także cały proces wychowania w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy „staje się człowiekiem” między innymi przez pracę, a owo stawanie się człowiekiem oznacza istotny cel całego procesu wychowania. Człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmuje także jako pomnożenie dobra wspólnego wypracowywanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, wszystkich ludzi żyjących na świecie. Zdaniem św. Jana Pawła II konkretna rzeczywistość człowieka pracy ma pierwszeństwo przed wymiarem przedmiotowym. W wymiarze podmiotowym urzeczywistnia się przede wszystkim owo „panowanie” nad światem przyrody, do którego człowiek wezwany jest od początku wedle znanych słów Księgi Rodzaju. Jeśli sam proces „czynienia sobie ziemi poddaną”, czyli praca w znaczeniu techniki, charakteryzuje się na przestrzeni dziejów ogromnym rozwojem środków, to jest to zjawisko korzystne i pozytywne pod tym warunkiem, że wymiar przedmiotowy pracy nie weźmie góry nad wymiarem

8 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, 106–107.

podmiotowym – odbierając człowiekowi lub pomniejszając jego godność i jego niezbywalne prawa⁹.

Zagadnienie płacy encyklika *Laborem exercens* podejmuje w numerze 19. Problemem kluczowym etyki społecznej jest w tym wypadku otrzymanie godziwej płacy za wykonywaną pracę. Nie ma w obecnym kontekście innego, ważniejszego sposobu urzeczywistniania sprawiedliwości w stosunkach pracownik–pracodawca, jak właśnie ten: zapłata za pracę. Bez względu na to, czy praca ta dokonuje się w ustroju prywatnej własności środków produkcji, czy też w ustroju, w którym własność ta podległa „uspołecznieniu”, stosunek pomiędzy pracodawcą (przede wszystkim bezpośrednim) a pracownikiem rozwiązuje się na zasadzie salariatatu – czyli przez odpowiednie wynagrodzenie wykonywanej pracy¹⁰.

W każdym ustroju, bez względu na panujące w nim podstawowe układy pomiędzy kapitałem a pracą, wynagrodzenie za pracę pozostaje konkretnym środkiem, dzięki któremu większość ludzi może korzystać z owych dóbr, które są przeznaczone do powszechnego używania: są to zarówno dobra natury, jak też dobra będące owocem produkcji. Stają się one dostępne dla człowieka pracy na podstawie zapłaty, którą otrzymuje on jako wynagrodzenie za swą pracę. Stąd sprawiedliwa płaca staje się w każdym wypadku konkretnym sprawdzianem sprawiedliwości całego ustroju społeczno-ekonomicznego, a w każdym razie sprawiedliwego funkcjonowania tego ustroju. Nie jest to sprawdzian jedyny, ale szczególnie ważny i kluczowy¹¹.

9 LE 10.

10 LE 19.

11 LE 19.

Według polskiego papieża sprawdzian ten dotyczy przede wszystkim rodziny. Papież konkretnie mówi, co należy uznać za sprawiedliwą płacę. Otóż za sprawiedliwą płacę, gdy chodzi o dorosłego pracownika obciążonego odpowiedzialnością za rodzinę, przyjmuje się taką, która wystarcza na założenie i godziwe utrzymanie rodziny oraz na zabezpieczenie jej przyszłości. Takie wynagrodzenie może być realizowane czy to poprzez tak zwaną płacę rodzinną, to znaczy jedno wynagrodzenie dane głowie rodziny za pracę, wystarczające na zaspokojenie potrzeb rodziny bez konieczności podejmowania pracy zarobkowej poza domem przez współmałżonka, czy to poprzez inne świadczenia społeczne, jak zasiłek rodzinny albo dodatek macierzyński dla kobiety, która oddaje się wyłącznie rodzinie; dodatek ten powinien odpowiadać realnym potrzebom, to znaczy uwzględniać liczbę osób pozostających na utrzymaniu w ciągu całego okresu, gdy nie są w stanie podjąć odpowiedzialności za własne życie¹². W tym kontekście warto wspomnieć o tzw. płacy minimalnej. Prof. Tadeusz Borutka zauważa, że „w Polsce od dłuższego czasu

12 „Doświadczenie potwierdza, że należy starać się o społeczne dowartościowanie zadań macierzyńskich, trudu, jaki jest z nimi związany, troski, miłości i uczucia, których dzieci nieodzownie potrzebują, aby mogły się rozwijać jako osoby odpowiedzialne, moralnie i religijnie dojrzałe oraz psychicznie zrównoważone. Przyniesie to chlubę społeczeństwu, jeśli – nie ograniczając wolności matki, nie dyskryminując jej psychologicznie lub praktycznie, nie pogarszając jej sytuacji w zestawieniu z innymi kobietami – umożliwi kobiecie-matce oddanie się trosce o wychowanie dzieci, odpowiednio do zróżnicowanych potrzeb ich wieku. Zaniechanie tych obowiązków spowodowane koniecznością podjęcia pracy zarobkowej poza domem jest niewłaściwe z punktu widzenia dobra społeczeństwa i rodziny, skoro uniemożliwia lub utrudnia wypełnienie pierwszorzędnych celów posłannictwa macierzyńskiego”. LE 19. Por. T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 22.

w sferze budżetowej obowiązuje tzw. płaca minimalna, która wyznacza kierunek rozwiązań płacowych w sektorze gospodarki prywatnej. Jej wysokość jest ustalana na pewien okres czasu przez odpowiednie instytucje rządowe. Płaca minimalna ma zabezpieczyć tzw. minimum egzystencji, które określane bywa jako minimum biologiczne. Jego celem jest zaspokojenie potrzeb bytowo-konsumpcyjnych na bardzo niskim poziomie. Można powiedzieć, że koszyk minimum biologicznego wyznacza praktycznie najniższy standard życia. Chodzi bowiem o wyznaczenie poziomu zaspokojenia potrzeb, poniżej którego występuje biologiczne zagrożenie życia oraz rozwoju psychofizycznego człowieka. Uwzględnia się jedynie wydatki na towary i usługi umożliwiające tzw. przeżycie, przy czym chodzi przede wszystkim o wyżywienie i mieszkanie. Należy jednak wyjaśnić, że minimum egzystencji odróżnia się od minimum socjalnego tym, że w tym pierwszym brak należytej troski o utrzymanie więzi ze społeczeństwem. Brak takich potrzeb jak rekreacja, transport i łączność czy uczestnictwo w kulturze. Minimum egzystencji uznaje się więc za dolną granicę obszaru ubóstwa. To nic innego jak określenie dochodów potrzebnych do zakupu dóbr i usług zaspokajających niezbędne potrzeby – jednostki lub całego gospodarstwa domowego”¹³.

Jan Paweł II podejmuje także zagadnienie innych świadczeń społecznych, mających na celu zabezpieczenie życia i zdrowia pracowników, a także ich rodziny. Wydatki związane z koniecznością leczenia, zwłaszcza w razie wypadku przy pracy, domagają się tego, aby pracownik miał ułatwiony kontakt z ośrodkami pomocy lekarskiej – i to, o ile możliwości, kontakt tani, a nawet bezpłatny. Inną

13 T. Borutka, *Problematyka godziwej zapłaty w świetle nauczania Kościoła*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 11 (2010), s. 23–40.

dziedziną świadczeń jest ta, która wiąże się z prawem do wypoczynku – przede wszystkim chodzi tutaj o regularny wypoczynek tygodniowy, obejmujący przynajmniej niedzielę¹⁴, a prócz tego o dłuższy wypoczynek, czyli tak zwany urlop, raz w roku, ewentualnie kilka razy w roku przez krótsze okresy. Wreszcie chodzi również o prawo do emerytury, zabezpieczenia na starość i w razie wypadków związanych z rodzajem wykonywanej pracy. „W obrębie tych głównych uprawnień rozbudowuje się cały system uprawnień szczegółowych, które wraz z wynagrodzeniem za pracę stanowią o prawidłowym układaniu się stosunków pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. Trzeba pamiętać, że do tych uprawnień należy także i to, aby miejsce pracy i procesy produkcji nie szkodziły zdrowiu fizycznemu pracowników i nie naruszały ich zdrowia moralnego”¹⁵.

Mówiąc o sprawiedliwej płacy w nauczaniu Jana Pawła II – w oparciu o encyklikę *Laborem exercens* – nie sposób nie podjąć tematu tak zwanego ludzkiego traktowania pracownika. Jan Paweł II zwrócił na to uwagę w Legnicy w 1997 roku. Mówił wówczas: „Praca ludzka nie może być traktowana tylko jako siła potrzebna do produkcji – tak zwana siła robocza. Człowiek nie może być widziany jako narzędzie produkcji. [...] Nie wolno nam zapomnieć – i to chcę z mocą powiedzieć – że praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. [...] Jako chrześcijanie, ludzie wierzący musimy uwrażliwiać nasze sumienia na

14 Na ten temat zob. np. P. Gajda, *Praca w niedzielę i święta: akceptacja czy zdecydowanie „nie”?*, [w:] *Małżeństwo i rodzina w kontekście współczesnych wyzwań*, red. R. Kantor, M. Kluz, J. Młyński, Tarnów 2012, s. 142–143; A. Skreczko, *Praca i świętowanie jako zadanie współczesnej rodziny*, [w:] *Małżeństwo i rodzina w kontekście współczesnych wyzwań*, dz. cyt., s. 131; F. Szklarski, *Jeżeli się nawrócą. Rozważania*, Kraków 2003, s. 120–121.

15 LE 19.

wszelkiego rodzaju niesprawiedliwość czy formy jawnego lub zakamuflowanego wyzysku. To oznacza, że pracodawca w swojej ocenie przydatności pracownika powinien uwzględnić nie tylko wykonanie norm, ale również jego sytuację – czasem skomplikowaną – w rodzinie, relacje z innymi członkami zespołu, a modna ostatnio integracja powinna służyć nie tylko podnoszeniu wydajności, ale i dać pracownikowi świadomość, że czyni sobie ziemię poddaną i realizuje siebie”¹⁶.

3. Ekonomia wykluczenia w nauczaniu papieża Franciszka

Papież Franciszek podejmując w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* temat wyzwań współczesnego, świata dotknął tematu ekonomii wykluczenia. Papież zauważa, że większość mężczyzn i kobiet w naszych czasach żyje z dnia na dzień w niedostatku, rodzącym przykre konsekwencje. „Powiększają się niektóre patologie. Lęk i rozpacz opanowują serce wielu osób, nawet w tak zwanych bogatych krajach. Często gaśnie radość życia, wzrasta brak szacunku i przemoc, nierówność społeczna staje się coraz bardziej oczywista. Trzeba walczyć, aby żyć i często żyć bez poszanowania swej godności. Ta epokowa zmiana została spowodowana olbrzymimi skokami, które co do jakości, ilości, szybkości i nagromadzenia dokonują się w postępie nauki, w innowacjach technologicznych oraz w ich szybkim zastosowaniu w przyrodzie i w życiu”¹⁷.

16 Jan Paweł II, *Życie społeczne i praca w świetle wiary*. Homilia podczas mszy świętej, Legnica, 2.06.1997, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 18 (1997) nr 7, s. 20–22.

17 Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* [dalej: EG], 52.

Papież Franciszek wyraźnie i ostro mówi „nie” dla ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej: „Ta ekonomia zabija. Nie może tak być, że nie staje się wiadomością dnia fakt, iż z wyiębnienia umiera starzec zmuszony żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty. To jest wykluczenie. Nie można dłużej tolerować faktu, że wyrzuca się żywność, gdy ludzie cierpią głód. To jest nierówność społeczna. Dzisiaj wszystko opiera się na grze i rywalizacji, a prawo sprzyja silniejszym, więc można pożera słabszego. W wyniku tej sytuacji wielkie masy ludności są wykluczone i marginalizowane: bez pracy, bez perspektyw, bez dróg wyjścia. Samego człowieka uważa się za dobro konsumpcyjne, którego można użyć, a potem je wyrzucić. Daliśmy początek kulturze «odrzućcia», którą wprost się promuje. Nie chodzi już po prostu o zjawisko wyzysku i ucisku, ale o coś nowego: przez wykluczenie dotyka się samego korzenia przynależności do społeczeństwa, w którym człowiek żyje, jako że nie jest w nim na samym dole, na peryferiach, lub bez władzy, ale jest poza nim. Wykluczeni nie są «wyzyskiwani», ale są odrzućci, są «niepotrzebnymi resztkami». [...] Stajemy się niezdolni do współczucia wobec krzyku bóleści innych, nie płaczymy już wobec dramatu innych, ani nie interesuje nas troska o nich, tak jakby odpowiedzialność za to nie dotyczyła nas. Kultura dobrobytu pozbawia nas wrażliwości i tracimy spokój, jeśli rynek ofiaruje coś, czego jeszcze nie kupiliśmy, podczas gdy zrujnowane życie tych wszystkich ludzi z powodu braku możliwości wydaje nam się zwykłym spektaklem nieodbierającym nam w żaden sposób spokoju»¹⁸.

18 EG 53.

W interesującym nas temacie konferencji: *Rodzina między pracą a płacą* papież Franciszek wypowiada zdecydowane „nie” wobec bałwochwalstwa pieniądza, który nie ma rządzić, ale służyć. W tym kontekście biskup Rzymu mówi o odrzucaniu etyki i Boga: „zwykle na etykę spogląda się z pewną kpiarską pogardą. Uważa się ją za przynoszącą odwrotny skutek, zbyt ludzką, ponieważ relatywizuje pieniądz i władzę. Postrzega się ją jako zagrożenie, ponieważ potępia manipulację i degradację osoby. W końcu etyka kieruje do Boga oczekującego zaangażowanej odpowiedzi, wykraczającej poza kategorie rynku. Dla agentów finansowych, ekonomicznych i politycznych Bóg umyka ich kontroli, manipulacji, a nawet staje się niebezpieczny, ile wzywa człowieka do jego pełnej realizacji i niezależności od wszelkiego rodzaju zniewolenia. Etyka – etyka niezideologizowana – pozwala stworzyć równowagę i bardziej ludzki porządek społeczny”¹⁹. Papież kieruje apel do wszystkich ludzi dobrej woli, zwłaszcza do przywódców politycznych: „Pieniądz powinien służyć, a nie rządzić! Papież kocha wszystkich, bogatych i ubogich, ale w imię Chrystusa ma obowiązek przypominać, że bogaci powinni pomagać ubogim, szanować ich i promować. Wzywam was do bezinteresownej solidarności oraz do powrotu ekonomii i finansów do etyki sprzyjającej człowiekowi”²⁰.

Mając na uwadze nauczanie papieża Franciszka, przedsiębiorstwa mogą podjąć określone działania mające na celu wyjście naprzeciw potrzebom pracowników obciążonych – w wielu przypadkach – obowiązkami rodzinnymi²¹:

19 EG 57.

20 EG 58.

21 Temat ten został podjęty już w 1994 roku na XVIII Międzynarodowym Kongresie Rodziny. Por. Z. Tyszkiewicz, *Przedsiębiorstwo w służbie rodzinie*,

– elastyczna organizacja pracy. W jej skład może wchodzić „elastyczny czas pracy” pozwalający pracownikowi decydować o momencie rozpoczęcia i zakończenia pracy;

– urlop rodzinny. Przedsiębiorstwa mogłyby stwarzać pracownikom obciążonym obowiązkami rodzinnymi różnego rodzaju możliwość uzasadnionej nieobecności w pracy (urlop macierzyński, ojcowski, urlop rodzinny – bezpłatny, urlop na opiekę nad chorym dzieckiem, możliwość przerwania pracy z możliwością powrotu na to samo stanowisko);

– pomoc w opiece nad dziećmi. Przedsiębiorstwa mogą organizować u siebie placówki opieki nad dziećmi lub pomagać w opłacaniu miejsca w placówce profesjonalnej. Przedsiębiorstwa mogłyby także kontaktować rodziców z różnego rodzaju specjalistami służącymi informacją lub poradą fachową (często na koszt przedsiębiorstwa);

– pomoc finansowa. Nawet w dobie powszechnego kryzysu przedsiębiorstwa mogłyby część ze swoich zysków przeznaczać na doraźną pomoc pracownikowi;

– szkolenie menadżerów. Przedsiębiorstwo może prowadzić (i w rzeczywistości prowadzi) specjalne szkolenia menadżerów w celu uwrażliwienia ich na potrzeby pracowników oraz przyjęcia przez nich takiego stylu zarządzania i takiej organizacji prac, która w maksymalnym stopniu wyjdzie tym potrzebom naprzeciw;

– stres na styku praca–rodzina. W wielu przedsiębiorstwach istnieje świadomość faktu, że prywatne życie pracowników ma wpływ na ich produktywność. Przedsiębiorcy muszą pamiętać, że w swojej firmie mają do czynienia z indywidualnymi ludźmi.

[w:] XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny. Warszawa 14–17 kwietnia 1994, Warszawa 1994, s. 381–383.

Zakończenie

Encyklika *Laborem exercens* rozwija dotychczasowe nauczanie Kościoła o następujące kwestie:

- zasadę powszechnego używania dóbr. Dzięki sprawiedliwemu wynagrodzeniu pracownik może korzystać z dóbr przeznaczonych dla powszechnego używania;
- prawo pracowników i ich rodzin do świadczeń społecznych na okoliczność leczenia, wypadku przy pracy, z zagwarantowaniem dostępu – w miarę możliwości bezpłatnego – do pomocy lekarskiej;
- prawo do wypoczynku, obejmujące przynajmniej niedziele i tak zwany urlop;
- wreszcie prawo do emerytury, zabezpieczenia na starość i w razie wypadków związanych z rodzajem wykonywanej pracy.

Podmiotem gwarantującym zapewnienie pracownikowi wymienionych wyżej praw jest pracodawca bezpośredni.

W odniesieniu do pracy podstawowym wymogiem Kościoła jest to, aby była ona urzeczywistnieniem się człowieczeństwa i spełnieniem osobistego powołania człowieka działającego we wspólnocie osób. Wymaga to respektowania podstawowego prawa, jakim jest prawo do pracy i sprawiedliwej za nią płacy.